

XXIII Niedziela Zwykła

5 września 2021

s. Izabela, Koinonia św. Pawła

Odwagi, Bóg przychodzi, aby nas zbawić, czyli dać nam nowe życie z Nim samym. Zbawić, to znaczy uratować, uzdrowić, pomóc nam widzieć, słyszeć, uwielbiać, miłować Boga i żyć z Nim na wieki. Taki jest Boży plan, takie jest nasze powołanie. Po to przychodzi Jezus Chrystus. Jak wielu ludzi dzisiaj żyje, ale nie zna Boga, nie potrafi przemówić do Boga na modlitwie i Go uwielbić, i nie potrafi mówić o Nim. A przecież wszyscy potrzebują Jezusa Chrystusa.

Dzisiaj słyszymy w Ewangelii, że do Jezusa można przyprowadzić drugiego człowieka. Można go przyprowadzić fizycznie, ale można go także przyprowadzić poprzez naszą wytrwałą modlitwę za niego. Nasze wstawiennictwo może zaowocować, że drugi człowiek narodzi się do nowego życia z Bogiem.

Tego człowieka przyprowadzono do Jezusa, ponieważ był głuchoniemy, nie słyszał i nie mówił. Gdy Jezus go uzdrowił, zaczął słyszeć i prawidłowo mówić. Najpierw dotarła do niego, do jego uszu i serca Dobra Nowina, którą niesie Słowo Boże, słowo krótkie, bo Jezus powiedział: „otwórz się!”, otwórz się na Dobrą Nowinę, jaką Bóg ma. Otwórz swoje serce, otwórz swoje uszy. Żeby zacząć mówić do Boga i o Bogu, trzeba najpierw słyszeć, nauczyć się słuchać Boga i Jego Słowa.

Człowiek może być chory fizycznie, nie mieć słuchu i nie potrafić mówić. Ale może być także chory duchowo. Ma zdrowe uszy, ale nie słyszy, nie słyszy Bożego Słowa i nie słyszy drugiego człowieka. Ludzie ciągle mówią do nas, ale nie słyszymy, czyli nie przyjmujemy człowieka z jego największymi potrzebami, problemami, z całą prawdą o nim. I nie słyszymy także Boga, który nieustannie kieruje do nas swoje słowo. Mając zdrowe uszy, można być głuchym na Słowo Ewangelii, na Słowo Boga. To jest prawdziwy problem człowieka. Bóg mówi, a my nie słyszymy. Bóg ciągle nas zapewnia o swojej dobroci, miłości wobec nas, a my, ponieważ tego nie słyszymy, nie wierzymy w miłość Boga do nas.

Dzisiaj chcemy prosić Boga, aby wypowiedział swoje Słowo, które słyszeliśmy w Ewangelii: „otwórz się!”. Dzięki temu będziemy w stanie otworzyć nasze uszy i nasze serca na prawdę o miłości Boga do nas, usłyszeć to, co Bóg do nas mówi, zapewniając nas, że jesteśmy cenni, drodzy w Jego oczach, ponieważ Jezus Chrystus oddał za nas swoje życie. Jeśli tego kroku nie uczynimy, nie nauczymy się słuchać Boga i nie będziemy w stanie słuchać drugiego człowieka, i nie będziemy w stanie podnosić go z jego trudnych sytuacji, obaw, zagubienia, zniechęcenia, załamania, słowem Dobrej Nowiny, słowem naszego świadectwa. My jako chrześcijanie jesteśmy nosicielami tej Dobrej Nowiny. Świat, może tan najbliższy nam, potrzebuje dzisiaj naszego odważnego świadectwa, świadectwa naszej wiary i nadziei jaką posiadamy w Jezusie Chrystusie. Aby świadczyć o Chrystusie, potrzeba, aby Bóg nas dotknął swoją łaską. Dlatego o to prosimy.